

Sygn. akt: WZ 18/15

POSTANOWIENIE

Dnia 17 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marian Buliński

w sprawie płk. J. A. i in. oskarżonych z art. 231 § 2 k.k. i in., po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na posiedzeniu w dniu 17 listopada 2015 r., zażalenia adw. D. S. na postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 19 października 2015 r., sygn. akt So 17/13, w przedmiocie ukarania obrońcy karą porządkową

p o s t a n o w i ł

uchylić zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 19 października 2015 r., Wojskowy Sąd Okręgowy w Poznaniu nałożył na obrońcę mjr rez. M. K. – adw. D. S. karę porządkową w wysokości tysiąca złotych, ponieważ (jak wskazał Sąd w uzasadnieniu) „został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy, nie stawiał się i nie zapewnił zastępcy oraz nie przedstawił żadnego usprawiedliwienia, a z uwagi na obronę obowiązkową nie można prowadzić rozprawy pod jego nieobecność, choć pozostałe strony i obrońcy oraz wezwany biegły, stawili się.

Zażalenie na to postanowienie złożył ukarany wnosząc o jego uchylenie.

W uzasadnieniu zażalenia podniósł, że z uwagi na kolizję terminów sądowych w dniu 19 października 2015 r., brał udział w rozprawie przed Sądem Rejonowym Warszawa – Śródmieście w Warszawie, a do reprezentowania go

przed Wojskowym Sądem Okręgowym w Poznaniu upoważnił swego aplikanta. Ten, z powodu kłopotów komunikacyjnych, nie był w stanie przybyć na czas na rozprawę (o godz. 10³⁰) i z tego powodu prosił swojego klienta M. K. o zwrócenie się do Sądu z prośbą o rozpoczęcie rozprawy z pewnym opóźnieniem. Sąd przychylając się do prośby rozpoczął rozprawę o godz. 10⁴⁵, po czym stwierdzając nieobecność obrońcy oskarżonego M. K., a także osoby przez niego upoważnionej, nałożył na wymienionego obrońcę karę porządkową.

Przybyły na rozprawę o godz. 10⁴⁷ aplikant zdenerwowany ukaraniem karą porządkową oświadczył, że nie ma upoważnienia do reprezentacji i wniósł o warunkowe dopuszczenie go do rozprawy, na co nie wydał zgody Sąd.

W tej sytuacji Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Ustawa nie przewiduje kryteriów stosowania kary porządkowej. Nałożenie tej kary zawsze posiada charakter fakultatywny. Tym niemniej Sąd nakładając taką karę winien ocenić wagę naruszonego obowiązku procesowego, nasilenie złej woli uczestnika procesu, nadto do nałożenia kary porządkowej na obrońcę lub pełnomocnika konieczne jest wykazanie, że zaistniał wypadek szczególny.

W przedmiotowej sprawie bezsporne jest, że to na obrońcy ciążył obowiązek właściwego umocowania swego aplikanta i doprowadzenie do tego by zostało ono przedłożone Sądowi. Z drugiej strony w dużych miastach zdarzają się sytuacje związane z komunikacją (awaria środka komunikacji publicznej lub nieprzewidziane tzw. korki z powodu wypadku drogowego) powstałe bez winy strony, które uniemożliwiają punktualne przybycie na rozprawę. Opóźnienie rozpoczęcia rozprawy o 15 minut i natychmiastowe ukaranie karą porządkową nieobecną stroną, po upływie tego terminu, w sytuacji powzięcia wiadomości, że przedstawiciel tej strony jest w drodze do Sądu i prosi o małe opóźnienie rozpoczęcia rozprawy, razi swą drobiazgowością i zbytnim formalizmem.

Zwłaszcza, gdy dotyczy to strony, która dotychczas nie doprowadzała do konieczności odroczenia czy przerwania rozprawy. Przedstawiona w zażaleniu deklaracja strony o „dołożeniu wszelkiej staranności na przyszłość, aby podobne sytuacje nie powtórzyły się” przekonuje, że zdyscyplinowanie strony zostało już osiągnięte i nie ma potrzeby karania strony karą porządkową.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

